Cypis, Zapinana przez bałwana (KOLĘDA 2017)

Śniegiem nakurw* od rana chodźmy ulepić bałwana
na na na śniegiem sypi ona ma jus sopla w pipie
ona sobie ze mną igro dzisiaj ją wyruch.. w iglo
nie ba dź taka niedostępna, ty w tym śniegu jesteś piękna
robimy wojnę na kulki a dziewczyną marzną dziurki
w chacie dziurkę trzeba skuć jak się będzie w pipę pruć
mamy zimę minus 8 pędzę do sklepu łosiem
na minusie dojebało marzenie kutas i kakao
pizga w giry, jadą świry i wódeczkę piją zdziry
żeby lepiej się rozgrzały i lepiej du* dawały

jebie jebie śnieg
romantycznie w chu*
bałwan niunie rucha w gumie
igloo zaraz chyba runie
dzyń /6x
ruchasz się z nim
jebie jebie śniegiem
pizga jak chu*
zapinana przez bałwana liżesz sopla tego chama
dzyń /6x
z chu* lubisz płyn

hahaha o cholera śmieszne jak pranki Dubiela
Skoro wierzysz w Mikołaja, no to kur* niezłe jaja
ja pierd* renifera, zero dzwonie do dilera
gdzie mosz prochy pojebańcu, zaczynam się gubić w tańcu
i się matka do mnie sra znowu jakiś problem ma
matko boska, synek wciąga i przypala zioło z bonga
ale bomba selawi zaraz wyp* drzwi
wyjebie ci Mikołaju, bo Cypisek jest na haju
Wyjebie ci dla zasady, zrozum to kutasie blady
Jeśli nie dasz mi Maybacha będzie podawana lacha

jebie jebie śnieg
romantycznie w chu*
bałwan niunie rucha w gumie
igloo zaraz chyba runie
dzyń /6x
ruchasz się z nim
jebie jebie śniegiem
pizga jak chu*
zapinana przez bałwana liżesz sopla tego chama
dzyń /6x
z chu* lubisz płyn

Kevin w domu poraz drugi, rych* kur* pali szlugi
a za rok, po raz trzeci, w gruby melanż znów poleci
ja pier* wyjechała dziadzia, hce zajebać ze mną Władzia
do herbaty mu wsypuje, bo go babcia w chu* pilnuje
odlatuje w pół minuty, dobry waruiat, dobrze wczuty
wyjeb* mam na barszcz, weź mi chu* dobrze zmarszcz
jebią mnie te potrawy, ja chcę koks i kilo trawy
chcę wódeczkę i piguły, napierd* kanikuły
mama gotuje pierogi a mi same tańczą nogi
chce na balet, chce na dyskę
i z lusterka wciągać dyszkę

jebie jebie śnieg
romantycznie w chu*
bałwan niunie rucha w gumie
igloo zaraz chyba runie
dzyń /6x
ruchasz się z nim

jebie jebie śniegiem
pizga jak chu*
zapinana przez bałwana liżesz sopla tego chama
dzyń /6x
z chu* lubisz płyn

mamo zrozum, ryb nie jadam i głupot nie opowiadam
przecież ty kochasz węgorze, ale tego w nos ni ewłażę
zaraz wzejdzie pierwsza gwiazdka i z haszyszem jem ciastka
w telewizji nic nowego Kevin znów po chacie biego
A co później – dobrze wiem: puszczą listy do M.
tata pije już żubrówkę, siocha robi se palcówkę
Dziadka jeszcze towar trzma, babcia mu na chu* kima
mama ryczy, ma depreche, a ja w kinol walę kreche
ciotka tańczy, wuja pali, kuzyn sobie konia wali
co za święta kur* mac, aż wstyd opowiadać

jebie jebie śnieg
romantycznie w chu*
bałwan niunie rucha w gumie
igloo zaraz chyba runie
dzyń /6x
ruchasz się z nim
jebie jebie śniegiem
pizga jak chu*
zapinana przez bałwana liżesz sopla tego chama
dzyń /6x
z chu* lubisz płyn